

Sygn. akt II Ka 240/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2021 r.

sprawy **S. M.**

obwinionego z art. 77 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku z dnia 7 października 2020 r. sygn. akt II W 93/20

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 złotych oraz opłatę za to postępowanie w kwocie 30 złotych.

Robert Rafał Kwieciński

Sygn. akt II Ka 240/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 października 2020 r. w sprawie II W 93/20 Sąd Rejonowy w Turku uznał obwinionego S. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 77 k.w., polegającego na tym, że w dniu 26 stycznia 2020 r. około godziny 14:00 w miejscowości Ż. gm. M., będąc właścicielem 2 psów nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności umożliwiając im swobodne poruszanie się po terenie leśnym w wyniku czego psy spłoszyły konia, którym poruszał się A. K. (1) i za to na podstawie art. 77§1 k.w. wymierzył mu karę 300 złotych grzywy.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca obwinionego, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na ich treść a mianowicie naruszenie przez sąd I instancji:

II. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów:

- wyjaśnień obwinionego poprzez odmowę ich wiarygodności w zakresie przebiegu zdarzenia, podczas gdy wyjaśnienia obwinionego były szczere i konsekwentne a nadto korelowały z prawdziwą wersją wydarzeń jaka miała miejsce,

- sąd całkowicie pomija, motywy całego zajścia tj. fakt, że pokrzywdzona nie poruszała się drogą przeznaczoną do jazdy konnej;

- sąd pominął, że psy posiadały obrożę treningową elektryczną i nie miały możliwości swobodnego poruszania się;

- zeznań pokrzywdzonej w zakresie w jakim twierdziła, że koń został spłoszony przez psy, które uciekły, zaś w tym zakresie obwiniony przedstawił zupełnie odmienną wersję wydarzeń, a sąd nie pochylił się nad tym która wersja jest

prawdziwa i koreluje z materiałem dowodowym i zasadami doświadczenia życiowego a także w ogóle z możliwością swobodnego poruszania się psów w obroży treningowej;

Powyższe doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i ustalenia, że na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego można przypisać S. M. winę i ustalenia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego wykroczenia, podczas gdy w świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie nie sposób wyprowadzić w sposób logiczny i zgody z zasadami doświadczenia życiowego wniosku, że obwiniony nie zachował reguł ostrożności, a dopiero zaistnienie tych okoliczności może stanowić o przypisaniu popełnienia czynu, o którym mowa w przepisie art. 77§1 k.w. Tym samym brak wypełnienia przesłanek wynikających z wymienionego przepisu uniemożliwia ustalenie, iż S. M. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

1. Sąd błędnie przyjął, że psy poruszały się swobodnie, podczas gdy miały obroże treningową elektryczną o czym sąd wiedział i okoliczność tę przyznał. Sąd zupełnie bezpodstawnie przyjął, że w wyniku swobodnego poruszania się psy spłoszyły konia, którym poruszała się A. K., która z oczywistych powodów broniła swojej wersji wydarzeń; spłoszenie konia przez psy obwinionego stoi w sprzeczności z jego relacją;

2. Sąd pominął całkowicie kwestie związane z tym, gdzie doszło do zdarzenia, a ta okoliczność przecież była kluczowa w niniejszej sprawie, gdyż w sprawie znajdują się dwie odmienne, wzajemnie sprzeczne wersje wydarzeń w tym zakresie zaś sąd nie ustalił gdzie dokładnie do zdarzenia doszło;

3. Nie wiadomo także z jakich powodów sąd przyjął, że używanie obroży elektronicznej treningowej nie spełniało wymogów zwykłych i podstawowych nakazanych środków ostrożności;

4. Sąd całkowicie błędnie przyjął także, że psy z obrożą treningową elektryczną mogły poruszać się swobodnie, co przecież nie było możliwe. Tym samym należy podkreślić, że sąd nie ustalił miejsca zdarzenia, błędnie przyjął, że koń został spłoszony przez psy, co wynikało wyłącznie z relacji pokrzywdzonej, zaś obwiniony zachował wszelkie środki ostrożności a obroża treningowa elektryczna uniemożliwiała psom swobodne poruszanie się, co sąd pominął.

Dalej należy wskazać, że sąd w żaden sposób nie ocenił okoliczności, w których A. K. nie poinformowała policji bezpośrednio po zdarzeniu a to dlatego, że nie jechała ścieżką konną, co było wprost jej zawinieniem.

5. Art. 4 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia wyłącznie w oparciu o okoliczności niekorzystne dla obwinionego przy jednoczesnym całkowitym pominięciu dowodów, okoliczności i pojawiających się w niniejszej sprawie wątpliwości co do winy obwinionego, które nota bene przez przyzmat art. 5 k.p.k. winny być rozstrzygane na korzyść obwinionego.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego S. M. okazała się niezasadna.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe przekonująco i precyzyjnie uzasadnił.

Przeprowadzona kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. stosowanych w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest jasna, pełna i przekonująca i Sąd odwoławczy, aby tej argumentacji nie powielać w pełni się na nią powołuje.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim negował on udział psów w ataku na konia, ponieważ pozostawały one w sprzeczności z całym pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadków A. K. (1), K. A. i J. W.. Sprawstwo i winę obwinionego potwierdzają więc nie tylko zeznania A. K. (1), ale i dwojga innych wyżej wskazanych świadków.

Relacje tych świadków sąd meriti ocenił w sposób przekonujący i zgodny z art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy nie znalazł więc podstaw, aby zakwestionować ustalenia dokonane przez sąd rejonowy. Sąd Rejonowy ocenił też okoliczność zgłoszenia przez A. K. (1) zdarzenia na policji po trzech dniach. Wynikało to z próby dojścia do porozumienia z obwinionym, gdy okazało się to niemożliwe wymieniona zwróciła się do policji.

Ponadto w oparciu o ww. źródła dowodowe sąd I instancji jednoznacznie ustalił, że A. K. (1) jechała konno wytyczonym szlakiem – przeznaczonym do takiego sposobu rekreacji. Apelacja obrońcy w tym zakresie stanowi więc typową polemikę z ustaleniami sądu I instancji. Polemika ta nie jest jednak przekonująca i nie może opierać się jedynie na twierdzeniu, że obwiniony przestawił inną wersję zdarzenia i nie zgadza się on z ustaleniami sądu.

Idąc dalej wskazać należy, że Sąd Rejonowy w Turku precyzyjnie umotywował podstawę prawną skazania. W szczególności w motywach tych wskazano, że obroża treningowa nie jest tożsama ze smyczą i nie zapewnia pełnej kontroli nad psem, w takim stopniu jak smycz. Pomimo obroży elektronicznej psy uciekły i zaatakowały konia. Obwiniony nie zachował więc zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 i art. 3 ust. 1, art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 119§1 k.p.w., art. 121§1 k.p.w. i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. poz. 2467) Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 30 zł za to postępowanie.

Robert Rafał Kwieciński